

Sygn. akt VII W 933/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Krzaczyńska –Sobczak

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Chojnacka

Przy udziale oskarżyciela publicznego ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16.01.2015 r., 05.03.2015 r., 16.04.2015 r., 28.05.2015 r., 11.09.2015 r.

sprawy **S. R.** syna Z. i W. z domu R., ur. (...) w I.

obwinionego o to, że :

w dniu 16.09.2014 roku o godz. 18:15 w miejscowości P. ul. (...) gm. S., pow. (...), woj. (...) na parkingu stacji gazu (...) kierując samochodem ciężarowym marki V. nr rej. (...) wraz z naczepą o nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności w wyniku czego uszkodził samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...)

tj. o wykroczenie z art. 98 kw

orzeka:

1. obwinionego **S. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym uzupełnieniem jego opisu, iż ustala, że obwiniony swoim zachowaniem zagrażał bezpieczeństwu innej osoby i za to na podstawie art. 98 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 300 (trzysta) złotych;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz zwalnia go od wydatków, które przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII W 933/14

UZASADNIENIE

W dniu 16 września 2014 roku S. R. kierował zespołem pojazdów to jest ciągnikiem siodłowym marki V. (...) numer rejestracyjny (...) z naczepą (cysterną (...)) (...) numer rejestracyjny (...). Przed godziną 18:00, celem realizacji dostawy gazu, obwiniony wjechał na parking stacji (...), położonej przy ulicy (...) w P. na 404 km+200 m drogi K- 12.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego S. R. k.- 4, 29 odwr.- 30

Na terenie w/w stacji (...) występuje asfaltowa jezdnia o szerokości około 4, 5 m z wlotem od drogi publicznej. Za wlotem po prawej stronie umieszczone jest pomieszczenie kasy. Po prawej stronie w/w jezdni, od strony północnej, umieszczony jest zadaszony wiatą dystrybutor (...), po lewej stronie występuje powierzchnia gruntowa przeznaczona do parkowania pojazdów.

Dowód: opinia biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k.- 64- 75

Przed rozładunkiem paliwa gazowego S. R. ustawił pacholki otaczające cysternę. Nad dystrybutorem umieszczony jest napis nakazujący zachować odstęp od poprzedzającego pojazdu. Gdy obwiniony kończył rozładowywać cysternę, na

teren stacji wjechał Z. W. kierujący samochodem osobowym marki O. (...) numer rejestracyjny (...). Wobec tego, że ustawione były jeszcze pachołki, Z. W. zatrzymał się przed dystrybutorem. W pewnym momencie z pomieszczenia kasowego wyszedł obwiniony. Obwiniony zebrał pachołki, wsiadł do kabiny. Pracownik stacji wykonał gest ręką, który pokrzywdzony odczytał jako sygnał do podjechania pod dystrybutor. Pokrzywdzony podjechał pod dystrybutor celem zatankowania samochodu. Obwiniony ruszył zespołem pojazdów, poruszał się z prędkością około 3 km/h.

Dowód: zeznania pokrzywdzonego Z. W. k.- 11 odwr.- 12, 30, 83

S. R. ruszył zespołem pojazdów i wjechał tylnym prawym narożem cysterny w obszar na którym stał O. (...). Wskutek załamania zespołu to jest początkowego ustawienia kąтового ciągnika siodłowego, obwiniony nie miał możliwości wglądu w to miejsce podczas ruszania kierowanym zespołem. Po ruszeniu obwiniony zawadził tylnym prawym narożnikiem naczepy o drzwi od strony kierowcy samochodu O. (...), powodując uszkodzenie pojazdu.

Dowód: zeznania pokrzywdzonego Z. W. k.- 11 odwr.- 12, 30, 83

S. R. ma 39 lat. Obwiniony legitymuje się średnim wykształceniem, z zawodu jest kierowcą. W/w jest żonaty, ma dwoje małoletnich dzieci. S. R. pracuje, z czego uzyskuje miesięczne wynagrodzenie w kwocie około 1500 złotych.

Dowód: dane osobo poznawcze k.- 29

Obwiniony nie był dotychczas karany.

Dowód: dane o karalności k.- 13

S. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oświadczył, że nie wjechał na stację paliw samochodem osobowym, tylko cysterną. Jego zdaniem pokrzywdzony nie miał prawa tam wjechać, ponieważ jeżeli cysterna znajduje się na stacji paliw, na miejscu rozładunku paliwa, to on jako kierowca decyduje co można na tej stacji robić. Decyzji nie podejmuje właściciel stacji, czy pracownik, tylko kierowca, ponieważ to on ma uprawnienia do załadunku i rozładunku. Był tam, żeby rozładować dostarczone paliwo gazowe. W trakcie rozładunku, klienci nie mogą tankować. Podczas rozładunku stoją pachołki, które otaczają cysternę. Wjazd na stację nie jest zagrodzony. Nad dystrybutorem gazowym umieszczona jest tabliczka, którą widać z daleka, pisze na niej „zachować odstęp od poprzedzającego samochodu na odległość 10 metrów”. Na tej konkretnej stacji był jeden dystrybutor. Rozładował już paliwo, załatwił sprawy papierkowe związane z dostarczonym paliwem, gdy wsiadł do samochodu pokrzywdzony wjechał pomiędzy jego cysternę a dystrybutor gazowy. Gdy pokrzywdzony wjechał pomiędzy dystrybutor a jego cysternę znalazł się w odległości około 20- 30 cm od jego cysterny. Cysterna była wyłamana, jechał wtedy ciągnikiem siodłowym z naczepą. Mówiąc, że pojazd był wyłamany, chodzi o to, że podjechał najbliżej jak tylko mógł do zbiorników gazowych, stanął przy samym dystrybutorze. Kabina była usytuowana w przeciwnym kierunku do zbiorników gazowych. Wsiadł do samochodu, włożył dokumenty i zaczął ruszać. W tym czasie pokrzywdzony podjechał między dystrybutor a cysternę i było na tyle ciasno, że jak W. W. (2) otworzył drzwi, to jego tylny zderzak od cysterny zawadził o otwarte drzwi od strony kierowcy samochodu pokrzywdzonego. Gdy doszło do kontaktu ich pojazdów, to w tym czasie ruszał cysterną. Mógł poruszać się z prędkością 3 km/h. Oświadczył, że nie widział pokrzywdzonego. Nie widział momentu jak pokrzywdzony dojeżdżał między dystrybutor a jego cysternę. Dopiero gdy przejechał jakieś pięć metrów zobaczył pokrzywdzonego w lusterku. Pokrzywdzony jakoś dziwnie zachowywał się przy swoim samochodzie, zorientował się, że coś mogło się stać. Zatrzymał auto i wysiadł. Na miejscu okazało się, że są wyłamane drzwi od strony kierowcy w samochodzie O. (...). Pokrzywdzony chciał od niego numer ubezpieczenia, ale stwierdził, że nie czuje się winny i nie podał mu numeru ubezpieczenia. Podał, że w momencie kiedy nastąpił kontakt ich pojazdów pokrzywdzony siedział w samochodzie. Gdyby wyszedł to połamałby mu wówczas nogi, uratowało go to, że został w aucie. Pokrzywdzony wezwał policję. W momencie zdarzenia była dobra widoczność. Dopiero gdy przyjechali policjanci zaczęło się zmierzchać. Zdarzenie, jak do niego doszło, widział pracownik stacji. To jest mała stacja z jednym dystrybutorem, zajmuje obszar około 30 na 40 metrów.

Dowód: wyjaśnienia S. R. k.- 4, 29 odwr.- 30

Sąd rejonowy dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył co następuje:

W ocenie sądu wyjaśnia obwinionego w zakresie w jakim potwierdził fakt realizacji w dniu 16 września 2014 roku dostawy gazu na stację (...) przy ulicy (...) w P. a także podjęte przez niego czynności z tym związane to jest w zakresie rozmieszczenia tzw. pachółków odgradzających cysternę i dystrybutor, rozwijanej prędkości po ruszeniu po zakończeniu rozładunku, w zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w postaci zeznań pokrzywdzonego, zasługują na pozytywną ocenę i jako takie mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Nie znajduje natomiast akceptacji przedstawiona przez obwinionego ocena jego zachowania z punktu widzenia naruszonych reguł ostrożności i odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie drogowe. Do konkluzji takiej prowadzi ocena jego argumentacji dokonana w perspektywie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Dokonując oceny wyjaśnień S. R. nie można tracić z pola widzenia niekonsekwencji i rozbieżności w ich treści przy jednoczesnym braku wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy. I tak dla zobrazowania powyższej kwestii zwrócić należy uwagę, że na rozprawie w dniu 16 stycznia 2015 roku odnosząc się do tej samej okoliczności, a mianowicie wjazdu pokrzywdzonego pomiędzy dystrybutor a cysternę, raz wskazał, że gdy wsiadł do swojego samochodu, pokrzywdzony wjechał pomiędzy cysternę a dystrybutor, następnie stwierdził, że miało to miejsce w momencie gdy zaczął już ruszać, po czym przyznał, że nie widział momentu gdy pokrzywdzony wjechał pomiędzy dystrybutor a cysternę. Rozbieżności i brak konsekwencji w odniesieniu do relacji tej samej okoliczności nakazują z dużą ostrożnością traktować wyjaśnienia obwinionego, w zakresie kluczowych kwestii, a więc podjętych manewrów, które skutkowały ostatecznie uszkodzeniem pojazdu O. (...). Odnosząc się do oceny wyjaśnień obwinionego i podanej przez niego argumentacji, o ile zgodzić się należy z nim, że w trakcie rozładunku paliwa gazowego nie jest możliwy wjazd innego samochodu pod dystrybutor, celem zatankowania pojazdu, o tyle sytuacja ulega zmianie po zakończeniu tychże czynności, a w szczególności po usunięciu pachółków oddzielających cysternę i dystrybutor od samochodów kierowanych przez klientów stacji. Po usunięciu przez obwinionego znaków wskazujących na niemożność wjazdu samochodów pod dystrybutor z uwagi na prowadzony rozładunek, S. R. podejmując decyzję o ruchu kierowanego zespołu pojazdów na powierzchni manewrowej stacji (...) miał obowiązek przewidywać możliwość obecności z prawej strony cysterny jakiegoś pojazdu, którego kierujący w danej sytuacji miał prawo podejść pod dystrybutor. Z uwagi na wykonywaną pracę i doświadczenie w prowadzeniu tego typu zespołu pojazdów, musiał też zdawać sobie sprawę z kinematyki ruchu prawego tylnego naroża naczepy podczas skrętu w prawo z pozycji początkowej wynikającej z tzw. załamania osi podłużnych ciągnika i naczepy w czasie postoju podczas przelewania paliwa, a także tzw. zachodzenia w prawo tylnego prawego naroża naczepy zespołu ciężarowego podczas manewru poruszania się ciągnika siodłowego po łuku o małym promieniu. Przypomnieć należy, że obwiniony z uwagi na wykonywaną pracę legitymuje się uprawnieniami do kierowania pojazdami kategorii C+E. Specyfika kierowania tak dużymi zespołami pojazdów z uwagi na, po pierwsze posiadanie formalnych uprawnień, z drugiej wykonywaną pracę zawodową, nie była mu obca. Niekwestionowanym faktem i w tym zakresie zgodzić należy się z obwinionym, że za bezpieczeństwo ruchu na stacji w trakcie rozładunku paliwa odpowiada kierowca cysterny. Po usunięciu zatem pachółków odgradzających zespół (...) od reszty powierzchni stacji i jednocześnie zakazujących wjazdu pomiędzy cysternę i dystrybutor, obwiniony z chwilą podjęcia decyzji o wyjeździe ze stacji paliw powinien liczyć się z obecnością z prawej strony cysterny pojazdu podejżdżającego pod dystrybutor w celu tankowania. Idąc dalej, w sytuacji gdy na skutek ustawienia zespołu pojazdów, to jest początkowego „załamania zespołu” obwiniony nie posiadał wglądu w obszar normalnego położenia pojazdów osobowych podczas tankowania gazu z dystrybutora, podczas ruszania cysterną, dla bezpiecznego wykonania manewru wyjazdu, winien zapewnić sobie pomoc osoby trzeciej, tym bardziej, że miał taką możliwość, chociażby ze strony pracownika stacji (...), lub też nieusuwania pachółków ochronnych, wskazujących na chwilową nieczynność stacji z uwagi na prowadzony rozładunek i dopiero w takich warunkach przejazd na powierzchnię stacji bliską wyjazdu na ulicę (...).

W ocenie sądu zeznania pokrzywdzonego co do zasadniczych kwestii zasługują na pozytywną ocenę. W. W. (2) spójnie i rzeczowo zrelacjonował przebieg zdarzenia z dnia 16 września 2014 roku, wskazując na sposób rolę i udział każdego z uczestników zdarzenia, to jest swój jak i obwinionego. Drobne różnice, nieścisłości, nie wpływają na zasadniczą pozytywną ocenę relacji pokrzywdzonego, są bowiem naturalną konsekwencją zacierania się śladów pamięciowych.

Zdaniem sądu pozytywnie ocenić należy zeznania świadka A. O.- funkcjonariusza Policji, który wykonywał czynności służbowe na miejscu zdarzenia, z tym, że mają one ograniczoną przydatność dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. W/w nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, przyjechał na miejsce już po jego zaistnieniu.

Dokonując oceny zeznań świadka D. B. – pracownika stacji (...) traktować należy je z dużą ostrożnością. Świadek zaprzeczył aby wykonywał w stosunku do pokrzywdzonego gesty zezwalające mu na wjazd samochodem pod dystrybutor celem realizacji tankowania pojazdu. Kwestionowanie tej okoliczności przez świadka jest zrozumiałe, zważywszy na kontekst jego działania, przyznanie się do takiego postępowania, wskazywałoby na nieprawidłowości wynikające z jego zachowania, które przyczyniły się zdarzenia.

Opinia biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego wraz z ustną uzupełniającą jako pełne, logiczne, wewnątrznie niesprzeczne, przeprowadzone zgodnie z wymogami wiedzy w tym zakresie, stanowią w ocenie sądu pełnowartościowy materiał dowodowy. Biegły w sposób logiczny, konsekwentny, przekonujący przedstawił tok rozumowania prowadzący go do sformułowania wniosków końcowych opinii. W pełni podzielić należy wnioski biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, stosownie do których postępowanie S. R. podczas podejmowania ruchu na stacji (...) było nieprawidłowe w zakresie niezachowania szczególnej ostrożności, niestaranego upewnienia się czy po usunięciu pacholek wskazujących na rozładowywanie paliwa gazowego do zbiorników nie znajduje się samochód, który podjechał w celu zatankowania paliwa, doprowadzenia do wjazdu tylnego prawego naroża cysterny w obszar przeznaczony do postoju pojazdów tankujących paliwo, bez zapewnienia sobie możliwości wglądu w to miejsce podczas ruszania kierowanym zespołem pojazdów. W/w nieprawidłowości postępowania S. R., kierującego cysterną pozostawały w związku przyczynowym z niezachowaniem bezpiecznego odstępu od omijanego samochodu O. (...) z dalszymi konsekwencjami. Biegły odniósł się również do oceny zachowania pokrzywdzonego w kontekście ewentualnego przyczynienia się do zaistnienia zdarzenia. Sąd podziela argumentację biegłego, że w świetle ustalonych okoliczności, przyczynienie Z. W. do wystąpienia zdarzenia z dnia 16 września 2014 roku może być rozpatrywane tylko przy założeniu, że podjął on otwieranie lewych drzwi samochodu O. (...) w momencie kiedy doszło już do ruchu zespołu ciągnika siodłowego z cysterną kierowanych przez obwinionego. Tymczasem z wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego wynika, że gdy otworzył drzwi swojego samochodu, zespół pojazdów stał, gdy chciał wysiąść z auta, dopiero obwiniony ruszył.

Z brzmienia art. 98 kw wynika, że przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji wskazanego przepisu jest zagrożone, przez osobę niezachowującą należytej ostrożności przy prowadzeniu pojazdu poza drogą publiczną, strefą zamieszkania lub strefą ruchu, bezpieczeństwo innej osoby.

Analizując zgromadzony materiał dowodowy sąd uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 16 września 2014 roku około godziny 18: 15 w miejscowości P. przy ulicy (...) na parkingu stacji gazu (...) kierując samochodem ciężarowym marki V. numer rejestracyjny (...) wraz z naczepą o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytych środków ostrożności w wyniku czego uszkodził samochód osobowy marki O. (...) numer rejestracyjny (...) i swoim zachowaniem zagrażał bezpieczeństwu innej osoby, wyczerpał dyspozycję art. 98 kw. S. R. jako kierujący zespołem pojazdów, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, warunki w których wykonywał manewr wyjazdu ze stacji (...), powinien- zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym –zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa innej osoby, w razie trudności w osobistym upewnieniu się, zapewnić sobie pomoc osoby trzeciej.

Sąd uznał S. R. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, bowiem, nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających jego winę w rozumieniu kodeksu wykroczeń.

Wymierzając karę obwinionemu sąd uwzględnił na jego korzyść dotychczasową niekaralność. Mając na uwadze powyższe, a także zważając, aby kara był współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz, aby realizowała cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego, a także potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, sąd wymierzył S. R. karę grzywny w kwocie 300 złotych. Ustalając wysokość kary grzywny sąd wziął pod uwagę aktualną sytuację osobistą i majątkową obwinionego. S. R. ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, w/w

pracuje, jego miesięczne wynagrodzenie kształtuje się na stosunkowo niskim poziomie rzędu 1500 złotych. W ocenie sądu kara grzywny w kwocie 300 złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i okoliczności popełnienia czynu a także spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego.

Stosownie do treści art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpow w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd może zwolnić (nie ma obowiązku) oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Zachował swą aktualność pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 5 lipca 1983 roku, (sygn. Rw 529/83, OSNKW 1-2/1984/21) mówiący, iż zwolnienie od kosztów postępowania za którąkolwiek instancję jest fakultatywne i ocenne, co obliguje sąd do wskazania występujących w sprawie okoliczności, które stanowią podstawę ustalenia, że uiszczenie kosztów postępowania byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Odnosząc się do sytuacji materialnej i osobistej obwinionego zauważyć należy, iż źródłem jego utrzymania jest wynagrodzenie za pracę kształtujące się na stosunkowo niskim poziomie 1500 złotych miesięcznie, na jego utrzymaniu pozostaje dwoje dzieci. Reasumując, w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy, zasądzenie od oskarżonego zwrotu wydatków procesu stanowiłoby nadmierne obciążenie, co wynika z porównania wydatków poniesionych w toku postępowania – zamykające się w łącznej kwocie 1520, 82 złotych oraz dochodów oskarżonego, kształtujących się – wg jego deklaracji na poziomie około 1500. Z tych wszystkich względów sąd częściowo zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania poprzez zwolnienie od wydatków.